



Ania Biczysko na werniszażu wystawy Canadian Polish Art Initiatives otwieranej przez konsula Andrzeja Krężela

**ANIA BICZYSKO**, rzeźbiarka i szefowa Canadian Polish Art Initiatives

1. Był to bardzo ciekawy drugi rok działalności Canadian Polish Art Initiatives. Udało nam się w tym roku zorganizować cztery wystawy, bal "Do utraty tchu", a także spotkanie z artystą Edwardem Gajdelem w Polskim Konsulacie. Wygląda na to, że daliśmy się trochę poznać polskiej i kanadyjskiej społeczności. W czasie "Nuit Blanche" (całonocny festiwal sztuki w Toronto), zaprosiliśmy do udziału w wystawie dziewięciu polskich i czterech kanadyjskich artystów. Byli to Jeremy Dąbrowski, Brett Despotovich, Agnieszka Foltyn, Lukas Geronimas, Adam Horodyski, Mars Horodyski, Elżbieta Krewecka, Julia Olesiak, Chris Parker, Natalia Paruzel, Beata Raczyńska, Mack Ross i Ula Sickie. W ciągu "Nuit Blanche", przez SPK przewinęły się tysiące miłośników sztuki, co pozwoliło nam zaprezentować młodych artystów jak również Dom Polskich Kombatantów SPK, który jest usytuowany przy Beverley Street w centrum Toronto, obok Art Gallery of Ontario, Ontario College of Art and Design oraz University of Toronto, jako miejsce spotkań.

Dużą frekwencją cieszyły się dwie wystawy indywidualne: Kuby Bryzgalskiego, której kuratorem była Wiesława Pikula, i Veroniki Szukdlarek, oraz jedna grupowa wystawa z udziałem Ewy Kołacz, Ani Biczysko, Heleny Ogorzelec, Wojtka Biczysko i Ryszarda Litwiniuka. Każdej z nich towarzyszył wernisaż, a niejednokrotnie finisaż. Dzięki wystawom obrazy i rzeźby coraz częściej pojawiają się w posiadaniu polskich kolekcjonerów, co pomaga artystom kontynuować poszukiwania twórcze.

Dzięki poparciu Polskiego Konsulatu i dużej grupy Polskich Sponsorów udało nam się wydrukować katalogi towarzyszące wystawom. Jest to duży powód do zadowolenia, ponieważ w ten sposób zgromadziliśmy dokumentację naszych dokonań jako części kultury współczesnego świata.

2. W ramach programu na rok 2009 gorąco zapraszamy na Bal "Do Utraty Tchu" połączony z aukcją sztuki i imprezami towarzyszącymi, który odbędzie się 7 lutego 2009 ponownie w klubie SPK przy Beverley. Dzięki wsparciu poprzez uczestniczenie w balu, czy też sponsorowanie wystaw, pomogą nam Państwo zrealizować plany na rok 2009.

Pierwszą będzie wystawa prac graficznych Viktora Gada i rzeźb Andrzeja Pawłowskiego, której kuratorem będzie Kika Misztela. "Kolekcje 2009" to następna wystawa z cyklu, który został zapoczątkowany przez Anię Biczysko w marcu 2007 wystawa "Polish Contemporary Art in Canadian Collections". Należy pamiętać, że ta wystawa pokazała prace malarzy, rzeźbiarzy i fotografów polskich i polskiego pochodzenia, które znajdują się w prywatnych kolekcjach w Kanadzie. "Kolekcje 2009" zaprezentują prace polskich artystów rozsianych po świecie, które dopiero znajdują się w kolekcjach po zakończeniu wystawy. Po wakacjach, pokazemy prezentację dorobku niezjącego już wybitnego artysty Zdzisława Pidka, który żył i tworzył w Polsce. Ostatnia część jego kariery poświęcona była czterem wielkim realizacjom pomnikowym: Cmentarze w Katyniu, Miednoje i Charkowie oraz pomnik w Bełcu należą dziś do najwybitniejszych dzieł sztuki światowej. Następnym wydarzeniem będzie znowu "Nuit Blanche" - noc poświęcona młodym twórcom, a kuratorami wydarzenia będą Ania Biczysko oraz Julia Olesiak. Warto dodać, że pierwsze przedsięwzięcie poza granicami Kanady, organizowane przez nas razem z Art Company z Mumbaju, to wystawa trzech artystów: Wojtka Biczysko, Antonia I 'Costa i Jerzego Kołacza. Ostatnie przedsięwzięcie w 2009 roku to wystawa wielokulturowa z udziałem artystów emigrantów "European Encounters", której kuratorami będą Jerzy Kołacz i Marcin Chłapowski.

Zapraszamy do udziału w naszych poczynaniach. Nasz website to [www.artinitiatives.ca](http://www.artinitiatives.ca).

...

**ANIA CZYSZCZOŃ**, młoda pio-



Ania Czyszczon

# Jaki był stary

Jak co roku, w numerze noworocznym Gazety publikujemy odpowiedzi znanych postaci z naszego polonijnego życia kulturalnego na dwa pytania:

1. Jak minął rok?

2. Jakie ma Pan/Pani plany na nowy rok?

To okazja, żeby dowiedzieć się o sukcesach, o których może nie wiemy, ale także przypomnieć sobie te, których byliśmy świadkami. W tym roku dwie nowe postaci: malutki Amadeusz Kazubowski z Peterborough i młoda, ale śpiewająca od lat Ania Czyszczon - wspaniałe młode pokolenie artystów.

Wszystkim życzymy ogromnej satysfakcji z pracy twórczej i udanego roku!

Jaki był stary i jaki będzie nowy?

senkarka i dziennikarka telewizji kanadyjskiej, w Canadian Idol doszła do finału!

1. Rok 2008 był jak na karuzeli. Zaczął się na pięknej Wyspie Margarita z dala od toksycznego zanieczyszczenia Toronto. Tam właśnie poznałam "young boy", wenezuelskie bożyszczę piłki nożnej, który zainspirował mnie do napisania piosenki pod takim tytułem. "Young Boy" to chyba obecnie moja najlepsza piosenka.

Na początku 2008 roku trochę komponowałam i nagrywałam, ale najwięcej czasu pochłaniało prowadzenie moich programów na kanale MTV i praca dla etalk. W lecie etalk przeniósł się do budynku Much Music, a ja wraz z nim. Ja też się przeprowadziłam do mojego drugiego mieszkania, dosłownie vis a vis telewizji. Mieszkanie w sercu miasta to z jednej strony wielka frajda, ale z drugiej, odciągnęło mnie to od mojej działalności artystycznej. Patrząc na to jednak z perspektywy czasu, widzę, że potrzebne mi było to doświadczenie pustki i pływaczki, aby poczuć potrzebę czegoś większego. Tym jest muzyka. Nie odpowiadał mi układ pracy od 9.00 do 17.00. Musiałam się wyrażać w sposób twórczy.

Świat odpowiedział na moje niezadowolenie w lipcu, kiedy MTV wprowadziła w życie cięcia budżetowe i mój program został zlikwidowany. Wtedy zdecydowałam, że czas powrócić do muzyki w pełnym wymiarze czasowym. I tak od lipca ciągle jestem w studio, komponuję i nagrywam, kończąc moją debiutancką płytę. Prowadziła do niej długa i kręta droga, ale nie zamieniłabym tego na żadną inną.

2. W 2009 roku zamierzam skończyć moją płytę, podpisać dobrą umowę i zacząć dzielić się moją muzyką ze światem. Na lato widzę trasę koncertową, a może nawet przedtem wideo, oh, i jest przecież Grammy dla najlepszej artystki... ale to może musieć poczekać do roku 2010.

...

**WOJTEK GAWENDA**, filar Kabaretu pod 2Bańką

1. Mijający rok 2008 można było zupełnie spokojnie nazwać rokiem Kabaretu "Pod Bańką". Niestety ani Zgromadzenie Ogólne ONZ, ani polski Senat nie zdecydowały się by to oficjalnie ogłosić. Fakt natomiast pozostaje faktem, że taki to był rok. Rok jubileuszowy, a jak wiadomo nie jest to łatwa sprawa obchodzić jubileusz. Był to bowiem rok wielkiego benefisu szefowej - Magdy Pa-



Wojtek Gawenda

pierz z okazji jej jubileuszu pracy artystycznej i przy okazji jej okrągłych urodzin. Był to rok jubileuszu 15-lecia działalności artystycznej kabaretu "Pod Bańką" uwieńczony wielkim show z tej okazji. Kto był ten widział i bawił się wraz z nami. Kto nie był niech żałuje, bo w zgodnej opinii publiczności, zgodnej z naszym własnym odczuciem zresztą, udało się w pełni "uciec" od jubileuszowej sztampy i pompy razem wziętych i stworzyć programy, które bawiły, a nie były li tylko próżnym "odcinaniem kuponów" od dotychczasowej twórczości. Z tego się ogromnie cieszymy i było to wielką naszą satysfakcją w minionym jubileuszowym roku "Bańki". Zresztą oddźwięk był na tyle głośny, że z programem jubileuszowym zostaliśmy zaproszeni do innych skupisk polonijnych w Kanadzie. Zagraliśmy już w Winnipegu i Thunder Bay, a czekają nas jeszcze Montreal, Ottawa, Calgary, Edmonton i Vancouver. Wielką satysfakcją jest coraz bardziej aktywny i co najważniejsze coraz bardziej profesjonalny udział w tych jubileuszowych programach młodego pokolenia, które kształcimy w naszej szkole artystycznej Mavo Academy. Kiedyś grupa dziecięca, a dziś już młodzieżowa, ubarwia nasze programy, pozwalając niejako w naturalny sposób "przemycić" widzenie i osąd otaczającej nas rzeczywistości oczami młodych ludzi. I to nas bardzo cieszy.

2. A plany na Nowy Rok? No cóż... plany są zawsze i w dodatku zawsze mierzymy wysoko, więc śmiało można je nazwać air-planami. Postanowiliśmy przedłużyć trochę ten jubileuszowy rok i w marcu pokażemy drugą część jubileuszu, czyli program pt. "15 i pół". Wcześniej w styczniu XII Polonijny Kabaret, który jest niejako naszym "drugim dzieckiem", a ten zapowiada się istic przebojowo. Dużo

nowych twarzy. Kabaretom łapie niejako oddech na drugą dekadę, chociaż jeszcze pierwsze wcale nie stracił. Są oczywiście nasze plany ze sfery naszych marzeń i trzymamy kciuki sami za siebie by te marzenia się zrealizowały. Powiem krótko: z okazji jubileuszu i przygotowań do niego zdaliśmy sobie sprawę, że przez te lata stworzyliśmy niesamowity repertuar. Dziesiątki skeczy, monologów i piosenek, które warte są tego by je nagrać, zarchiwizować i zachować dla potomnych. I tego sobie w tym nowym roku życzymy. By to co zostało stworzone, zostało udokumentowane na taśmie i byśmy mogli wreszcie pokazać co potrafiły wszystkim Polakom: tym nad Wisłą i tym rozsianych po całym świecie. I żeby zawitali na widownię, tutaj w Kanadzie ci, którzy jeszcze "Bańki" nie widzieli. I wiemy, że te marzenia w nadchodzącym roku się spełnią, bo Rok 2009 będzie ROKIEM KABARETU "POD BAŃKĄ"!!! I nie musi tego oficjalnie ogłaszać ani Zgromadzenie Ogólne ONZ, ani Senat RP. Ogłosimy to światu sami... Życzymy wszystkim wszystkiego najśmieszniejszego w naszym roku...

...

**MACIEJ JAŚKIEWICZ**, dyrygent, muzyk, pedagog

1. Doceniam niesłychanie możliwość przedstawienia Polonii moich planów, bowiem wiele moich artystycznych wydarzeń odbywa się na zewnątrz, w kanadyjskim środowisku. Powiem nie-



Maciej Jaśkiewicz

skromnie, wszystko toczy się po dobrej drodze, więc rewolucyjnych zmian nie będzie.

Zbliżanie różnych środowisk artystycznych jest moją pasją. Muzyka nie wyznacza granic etnicznych, przelewa się swobodnie z jednego środowiska w drugie (a przynajmniej powinna). Chór chińskich dzieci Angel Choir of Toronto rozwija się imponująco śpiewając pod moją dyrek-